

Sygn. akt **III AUa 301/21**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2022 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **R. B.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o przywrócenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji R. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 stycznia 2021 r. sygn. akt VIII U 96/18

1. uchyła zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej decyzji z dnia 19 stycznia 2018r. i umarza postępowanie oraz prostuje rubrum wyroku w ten sposób, że po słowach „z odwołania od decyzji z dnia 29 października 2017r. znak (...)skreśla słowa: „zmienionej decyzją z 19 stycznia 2018r.”,
2. w pozostałym zakresie apelację oddala,
3. zasądza od R. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

sędzia Marta Sawińska

| | | |
|--|--|--|
| | | |
|--|--|--|

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29.11.2017r., znak: (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., działając na podstawie art. 14 ust. 4,5, art. 57 i 134 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2017r., poz. 1383), wstrzymał R. B. z dniem 01.12.2018r. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu powyższej decyzji organ rentowy wskazał, że zgodnie z powołanymi przepisami, prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy istnieje, gdy zainteresowany jest m.in. niezdolny do pracy. Oceny niezdolności do pracy, jej stopnia oraz ewentualnej trwałości dokonuje w formie orzeczenia Lekarz Orzecznik Zakładu lub Komisja Lekarska. Orzeczeniem z dnia 27.06.2017r. uznano ubezpieczoną za całkowicie niezdolną do pracy do 30.06.2020r. Dalej Zakład wyjaśnił, że na podstawie art. 14 ust. 4 cyt. ustawy Prezes Zakładu sprawuje nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o

niezdolności do pracy, w ramach którego może on przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia przez LO lub KL ZUS jeżeli zostanie stwierdzony brak zgodności orzeczenia ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy. W wyniku przeprowadzonej 27.10.2017r. konsultacji, która poddała w wątpliwość zgodność orzeczenia z 27.06.2017r. z zasadami orzecznictwa lekarskiego, skierowano sprawę R. B. do ponownego rozpatrzenia przez Komisję Lekarską ZUS. Ta orzeczeniem z 27.10.2017r. stwierdziła, że ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy. W związku z powyższym, od dnia 01.01.2018r., wnioskodawczyni nie spełnia jednego z warunków niezbędnych do dalszej wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy, a zatem od 01.12.2018r., tj. od najbliższego terminu płatności, organ rentowy wstrzymuje wypłatę świadczenia. Do decyzji dołączono orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z 27.10.2017r. jako integralną część decyzji.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła R. B., zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a także o:

- stwierdzenie, że uchylenie decyzji ZUS z 13.07.2017r. odbyło się z naruszeniem prawa,
- stwierdzenie, że decyzja z 29.11.2017r. została wydana z naruszeniem prawa,
- utrzymanie w mocy prawomocnej decyzji organu rentowego z dnia 13.07.2017r. Zaskarżonej decyzji odwołująca zarzuciła brak podstawy do wzruszenia prawomocnej decyzji ZUS z 13.07.2017r. i niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego skutkującego wydaniem odmiennej decyzji ZUS z 27.10.2017r.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona podniosła w szczególności, iż nadzór w jej sprawie został wszczęty po upływie 14 dni od wydania orzeczenia przez lekarza Orzecznika ZUS, a nawet po uprawomocnieniu się decyzji z 13.07.2017r., którą organ rentowy przyznał jej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w oparciu o zakwestionowane orzeczenie LO. W związku z tym wydanie kolejnej decyzji z 29.11.2017r. odbyło się z naruszeniem prawa materialnego i przy braku uwzględnienia, że od (...)lat choruje ona w stopniu dającym podstawy do przyznawania jej okresowo rent z tytułu częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy. Z tego powodu nie zgadza się ona z decyzją wstrzymującą jej wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy i wnosi o utrzymanie w mocy decyzji z 13.07.2017r. przyznającej jej rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W dniu 19.01.2018r. (po złożeniu odwołania przez R. B. od decyzji z 27.11.2017r.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., działając z urzędu i w oparciu o art. 154 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 124 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 83a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2016r., poz 1247 ze zm. – t. j.) wydał decyzję (znak:(...)) zmieniającą decyzję z dnia 29.11.2017r. w ten sposób, że w miejsce zdania „(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 01.12.2018r. wstrzymuje wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy” powinno być: „ (...) z dniem 01.01.2018r. wstrzymuje wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy”. Ponadto prawidłowa data przeprowadzonej konsultacji, która poddała w wątpliwość zgodność orzeczenia LO ZUS z 27.06.2017r. to 03.10.2017r. (w zmienionej decyzji nieprawidłowo wpisano 27.10.2017r.). Dalej też w przedostatnim zdaniu zmienionej decyzji winna być prawidłowo wskazana data początkowa wstrzymania wypłaty świadczenia rentowego 01.01.2018r., a to w miejsce daty 01.12.2018r.

Wyrokiem z 25.01.2021 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu (sygn. VIII U 96/18) w punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy począwszy od dnia 01.01.2018 r. na okres od 30.06.2020 r. oraz w punkcie 2 wyroku odwołanie w pozostałym zakresie oddalił.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołująca R. B. urodziła się w dniu (...), obecnie liczy (...) lat, posiada wykształcenie średnie, wyuczony zawód - rolnik. Ostatnio pracowała zawodowo do 31.07.1995r. na stanowisku sekretarki medycznej w (...) Ośrodku (...) w K.. Rozwiedziona, matka dwóch dorosłych synów.

Po wykorzystaniu 12-miesięcznego świadczenia rehabilitacyjnego, odwołująca w dniu 05.09.1996r. wystąpiła do ZUS z wnioskiem o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Decyzją z 27.09.1996r. pozwany Zakład przyznał jej od dnia 16.10.1996r. rentę inwalidzką III grupy z powodu stwierdzonej nerwicy depresyjnej oraz zespołu bólowego kręgosłupa lędźwiowego.

Począwszy od 01.07.1997r. odwołująca była uprawniona do renty inwalidzkiej II grupy z uwagi na nasilające się dolegliwości kardiologiczne i endokrynologiczne.

Kolejnym badaniem rozpoznano u odwołującej przewlekłe zaburzenia depresyjno-lękowe, niedomykalność mitralną I stopnia i tachykardię napadową, w związku z czym orzeczono częściową niezdolność do pracy okresowo do X/2002r. W dalszych okresach R. B. uprawniona była do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z uwagi na stwierdzone u niej zaburzenia psychiczne, naruszenie sprawności kręgosłupa i nadciśnienie tętnicze.

Orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z 16.07.2012r. została uznana nadal za częściowo niezdolną do pracy na okres 5 lat i z tego tytułu Zakład przyznał jej prawo do renty okresowo do 31.07.2017 r. Wówczas Lekarz Orzecznik ZUS rozpoznał u odwołującej zaburzenia depresyjne nawracające, cechy zmian organicznych w (...), przewlekły zespół bólowy kręgosłupa na podłożu zmian zwyrodnieniowo – dyskopatycznych z dysfunkcją oraz nadciśnienie tętnicze.

W dniu 01.06.2017 r. R. B. złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Odwołująca została przebadana przez Lekarza Orzecznika ZUS, który orzeczeniem z dnia 27.06.2017 r. stwierdził, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy do 30.06.2020r. LO rozpoznał u odwołującej: przewlekłe zaburzenia depresyjno-lękowe, organiczne zaburzenia funkcji poznawczych stopniu lekkim, przewlekły zespół bólowy kręgosłupa w odcinku szyjnym i lędźwiowo – krzyżowym z radikulopatią szyjną i lędźwiowo – krzyżową lewostronną oraz nadciśnienie tętnicze niewyrównane. W uzasadnieniu swojego orzeczenia LO zapisał, że u odwołującej doszło do naruszenia sprawności sfery psychicznej, układu nerwowo – mięśniowo – szkieletowego oraz że naruszenie funkcji całego organizmu jest umiarkowanego stopnia i ma charakter przewlekły. Od ostatniego badania orzeczniczego nie doszło do zmiany naruszenia sprawności organizmu, w związku z czym orzecznik orzekł o częściowej niezdolności do pracy do czerwca 2020r.

Powyższe orzeczenie LO ZUS stało się podstawą wydania decyzji z 13.07.2017r., którą pozwany organ rentowy, począwszy od 01.06.2017r. przyznał R. B. prawo do renty z tytułu **całkowitej niezdolności** do pracy do 30.06.2020r.

Z uwagi na wewnętrzną sprzeczność w orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS wydanego 27.06.2017r., Z-ca Głównego Lekarza Orzecznika przedstawił - w dniu 04.10.2017r. - wniosek do Naczelnego Lekarza ZUS o rozpatrzenie w trybie nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego (art. 14 ust. 5 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS) ww. orzeczenia LO ustalającego całkowitą niezdolność do pracy. We wniosku wskazano, że odwołująca do 31.07.2017r. miała orzeczoną częściową niezdolność do pracy, złożyła wniosek o ponowne ustalenie niezdolności do pracy i zakwestionowanym orzeczeniem LO ZUS w dniu 27.06.2017r. błędnie ustalił aktualnie **całkowitą niezdolność do pracy** mimo, że w opinii i uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że ubezpieczona **jest nadal częściowo niezdolna do pracy.**

Pismem z 13.10.2017r. Naczelny Lekarz ZUS przekazał sprawę Przewodniczącemu KL ZUS I Oddział w P. do rozpatrzenia jej przez Komisję Lekarską, przy czym zaznaczył, iż w składzie KL ZUS winien zasiadać specjalista psychiatra.

O złożeniu powyższego wniosku i wdrożeniu procedury nadzoru zwierzchnego, Zakład powiadomił – pismem z 03.10.2017r. – wnioskodawczynię R. B.. Następnie pismem z 20.10.2017r. wezwano ją do stawienia się na badanie wyznaczone przez Komisję Lekarską ZUS.

Orzeczeniem wydanym 27.10.2017r. Komisja Lekarska ZUS (z lek. psychiatrą – dr n. med. B. W.), po przeprowadzeniu bezpośredniego badania odwołującej oraz po przeanalizowaniu dokumentacji medycznej stwierdziła, że odwołująca nie jest niezdolna do pracy. KL ZUS rozpoznała u badanej podmiotowy zespół bólowy kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych, zaburzenia nerwicowe, nadciśnienie tętnicze bez powikłań narządowych, przewlekłe autoimmunologiczne zapalenie tarczycy – bez konieczności leczenia, zespół jelita drażliwego w postaci zaparciowej, przewlekłe wirusowe zapalenie wątroby typu (...) oraz ostre zapalenie trzustki w wywiadzie.

Powyższe orzeczenie Komisji stało się podstawą wydania zaskarżonej decyzji z 29.11.2017r. o wstrzymaniu odwołującej wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy, przy czym decyzją zmieniającą z 19.01.2018r. dokonano sprostowania m. in. daty wstrzymania wypłaty na prawidłową tj. na 01.01.2018r.

W dniu 18.01.2018r. sporządzony został projekt decyzji zmieniającej decyzję z 29.11.2017r., który - po weryfikacji pod względem formalno-prawnym - został odrzucony i przez błąd pracownika pozostawiony w aktach sprawy. Projekt ten nie był decyzją w rozumieniu przepisów prawa, gdyż nie został dopuszczony do obiegu prawnego, z tego względu nie został on doręczony odwołującej. Pozwany w zakresie tego pisma podnosił, że ZUS wydając decyzje nie działa kolegiąlnie, lecz jednoosobowo. Dlatego też decyzje przesyłane stronom postępowania podpisane są przez jedną osobę, uprawnioną do zatwierdzenia decyzji, tymczasem na dokumencie z 18.01.2018r., widnieją podpisy dwóch osób opracowujących sprawę, tak jak to się dzieje w przypadku egzemplarzy pozostawianych w aktach sprawy.

W związku z treścią orzeczenia komisji lekarskiej ZUS oraz wniesionego odwołania, Sąd Okręgowy dopuścił z urzędu dowód z opinii biegłych sądowych: ortopedy, neurologa, kardiologa, gastroenterologa, endokrynologa i psychologa, którzy – po zbadaniu odwołującej oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną – zobowiązani zostali do wydania opinii na okoliczność: stopnia naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy, jak również celowości przekwalifikowania zawodowego biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne, czy charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu, sprawność psychofizyczną organizmu oraz stopień przystosowania do ubytków autonomicznych, kalectwa, skutków choroby powoduje całkowitą czy częściową niezdolność do pracy, a w przypadku stwierdzenia niezdolności do pracy – czy jest ona trwała czy okresowa, a jeżeli okresowa – określenia daty początkowej i końcowej oraz do wskazania, czy w stanie zdrowia odwołującej nastąpiła poprawa od momentu wydania orzeczenia przez Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 16.07.2012 r., a jeżeli tak – kiedy ta poprawa nastąpiła i na czym polega/czym się przejawia (postanowienie tut. Sądu z dnia 25.01.2018 r.).

Odwołująca R. B. zakwestionowała powyższe postanowienie i wniosła na nie zażalenie, podnosząc, iż Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę żądania powódki, którym domagała się ona stwierdzenia, że uchylenie prawomocnej decyzji z 13.07.2017r. odbyło się z naruszeniem prawa. Ponadto odwołująca podnosiła, że decyzja zmieniająca z 19.01.2018r. wydana została przez Zakład również z naruszeniem prawa, albowiem pozwany wydał ją już po tym jak wniosła ona odwołanie od decyzji zmienionej, a jest decyzją, która nie spełnia roszczeń odwołującej sformułowanych w odwołaniu od decyzji z 29.11.2017r. Poza tym nie została ona doręczona odwołującej. Zażalenie to - jako niedopuszczalny środek zaskarżenia postanowienia dowodowego – zostało przez Sąd Okręgowy odrzucone (k. 20 akt).

Odwołująca R. B., wzywana na kolejne terminy badań wyznaczone przez biegłych lekarzy sądowych, nie stawiała się na nich, w związku z czym Sąd Okręgowy, postanowieniem z dnia 15.06.2018r. zmienił tezę dowodową, zobowiązując wyznaczonych biegłych, do wydania opinii w sprawie wyłącznie w oparciu o przedłożoną i znajdującą się w aktach dokumentację medyczną (postanowienie na k. 90 akt).

Biegli opiniujący w tej sprawie: psycholog – mgr R. L., endokrynolog – dr n. med. L. P., kardiolog – dr J. P., ortopeda – dr B. S., neurolog – dr A. G. i gastroenterolog – dr H. K. rozpoznali u odwołującej:

* przewlekły zespół bólowy korzeniowy szyjny i lędźwiowy z objawową obustronną radikulopatią szyjną i lędźwiową u osoby ze zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa, przede wszystkim odcinków szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego.

* osteopenię,

* napięciowe bóle głowy, naczyniopochodne zawroty głowy,

* nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu wywiadzie,

* przewlekłe zapalenie trzustki, stan po cholecystektomii, stan po wirusowym zapaleniu wątroby t. B,

* sprawność umysłową w granicach normy z cechami wtórnego obniżenia ogólnej sprawności umysłowej na podłożu czynnościowym, sytuacyjnym; zaburzenia adaptacyjne; zaburzenia sfery emocjonalnej; cechy nieprawidłowej osobowości;

* przewlekłe zapalenie tarczycy typu H. bez zaburzeń funkcji tarczycy.

W uzasadnieniu opinii biegli neurolog i ortopeda stwierdzili, że nie znajdują elementów poprawy stanu zdrowia odwołującej w porównaniu z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 16.07.2012 r. U odwołującej występują nadal wielokrotnie i często nawracające epizody zaostrzeń zespołów bólowych z szyjnego i lędźwiowego odcinka kręgosłupa połączone z klinicznymi objawami radikulopatii szyjnej i lędźwiowej oraz z objawami dysfunkcji ruchowej tych odcinków kręgosłupa, co dobrze koresponduje z wielopoziomowymi zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi zarówno szyjnego jak i lędźwiowego odcinka kręgosłupa.

Nadto biegli podkreślili, że w odcinku szyjnym kręgosłupa istnieją cechy odcinkowej bezwzględnej stenozы kanału kręgowego. Biegli ww. specjalności zauważyli również, że decyzja Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. została zakwestionowana w ramach nadzoru zwierzchniego nie z przyczyn medycznych, a z powodów formalnych — w opinii Lekarza Orzecznika ZUS orzekł dalszą częściową niezdolność do pracy odwołującej do czerwca 2020 r., natomiast w orzeczeniu wydanym tego samego dnia na podstawie tej opinii wpisał dalszą całkowitą niezdolność do pracy w tym samym czasokresie, omyłkowo, gdyż orzeczenie to nie zgadza się z treścią i wnioskami jego opinii, ponadto odwołująca nigdy nie miała orzekanej całkowitej niezdolności do pracy. Biegli z dziedziny neurologii i ortopedii przychyliłi się do decyzji Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. również uznając odwołującą za nadal nieprzerwanie częściowo niezdolną do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020 r. z powodu schorzeń i dolegliwości ze strony narządu ruchu i układu nerwowego.

Biegły kardiolog w swojej opinii wskazał, iż analiza dostępnej dokumentacji medycznej pozwala na stwierdzenie, że nadciśnienie tętnicze, pomimo długoletniego przebiegu, nie doprowadziło do powikłań narządowych. Nie stwierdzono cech choroby niedokrwiennej serca ani cech niewydolności krążenia. Stwierdzane w rozpoznaniach zaburzenia rytmu serca mają charakter nieutralony, nie są dobrze udokumentowane. Biegły stwierdził, że odwołująca z przyczyn kardiologicznych nie jest obecnie i nie była w przeszłości całkowicie ani częściowo niezdolna do pracy.

Biegły gastroenterolog wskazał, że dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego z nasileniem w 2013 i 2014r. są aktualnie bez zasadniczego wpływu na stan ogólny i funkcje trawienne; nie dają one podstaw do orzekanie długotrwałej niezdolności do pracy.

Biegły ww. specjalności podzielił opinie i kwalifikację orzeczniczą biegłych neurologa i ortopedy.

Na podstawie dokumentacji zawartej w aktach sprawy — w zakresie ocenianym przez biegłego sądowego psychologa - brak dostatecznych podstaw do wnioskowania o niezdolności do pracy z przyczyn psychopatologicznych. W obrazie klinicznym dominują zaburzenia sfery emocjonalnej na podłożu czynnościowym, w przebiegu przewlekłych sytuacji stresogennych i schorzeń somatycznych, które w ocenie psychologicznej dezintegrują funkcje poznawcze ujawniając ich pozorną deteriorację (rozumianą jako znaczne obniżenie sprawności poznawczej). Nie stwierdzono

objawów otępiennych, ani progresji zaburzeń w zakresie funkcjonowania poznawczego. Jednocześnie z ostrożności orzeczniczej, z uwagi na rozpoznawane na przestrzeni lat przewlekłe zaburzenia depresyjne, biegła psycholog zaznaczyła, iż wskazane byłoby badanie odwołującej przez biegłego psychiatrę.

W opinii biegłego endokrynologa u odwołującej stwierdza się postać limfocytarnego zapalenia tarczycy bez zaburzeń funkcji tarczycy. Nie może to jednak powodować żadnych dolegliwości. Rozpoznanie nadczynności tarczycy przy poziomie (...) było – według biegłego – nieuzasadnione, dlatego też stwierdził on, że odwołująca, z przyczyn endokrynologicznych, nie była dotąd ani nie jest obecnie osobą niezdolną do pracy.

W opinii uzupełniającej wszyscy opiniujący w sprawie biegli zapoznali się ze stanowiskiem organu rentowego wyrażonym w opinii lekarskiej Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS w P. (k. 154) oraz ze stanowiskiem odwołującej zawartym w jej piśmie procesowym z dnia 30.10.2018 r. (k. 162-164). Biegli jeszcze raz przeanalizowali całość dostępnej obszernej dokumentacji medycznej i orzeczniczej odwołującej.

Odpowiadając na zarzuty organu rentowego biegli wyjaśnili, że nie zawarli opisu aktualnego stanu podmiotowego i przedmiotowego odwołującej, gdyż jej osobiście nie badali spełniając postanowienie Sądu z dnia 15.06.2018 r. (k. 90) dot. wydania opinii wyłącznie w oparciu o przedłożoną i znajdującą się dokumentację medyczną. Stąd biegli mogli wydać opinię sądową jedynie o retrospektywną analizę dostępnej im dokumentacji medycznej (wyniki badań pracownianych, wpisy lekarzy leczących do kartotek, zaświadczeń lekarskich, karty pobytów szpitalnych, wcześniejsze decyzje organów orzecznich ZUS), z której wynika stopniowa progresja zmian strukturalnych i stanu funkcjonalnego narządu ruchu i układu nerwowego, nie wynikająca tylko – jak sugeruje obecnie przedstawiciel organu rentowego – z samoistnych, „typowych” dla wieku zmian, stąd również wynika fakt, że biegli oparli się w swojej opinii sądowej na wyniku badania odwołującej przez Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r., gdyż było to ostatnie osobiste kompleksowe badanie lekarskie odwołującej, stąd podzielili jego stanowisko orzecznicze – dalsza nieprzerwana częściowa niezdolność do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020 r., jeszcze raz podkreślając, że zarzut wadliwości tego orzeczenia został potraktowany jako wadliwy w ramach nadzoru orzeczniczego zwierzchniego nie z przyczyn medycznych, a w związku z defektem formalnym, wydającym się być zwykłą pomyłką pisarską.

W odpowiedzi na zarzuty odwołującej z jej pisma procesowego z dnia 30.10.2018 r. (k. 162-164) biegli stwierdzili, iż w ich łącznej opinii, po przeanalizowaniu całości dostępnej dokumentacji medycznej wyłania się obraz osoby nadal częściowo okresowo niezdolnej do pracy w podanym w opinii sądowej czasokresie, brak jest natomiast podstaw do orzekania całkowitej niezdolności do pracy, a więc stanu niepozwalającego w sposób długotrwały na podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia, nawet w niepełnym wymiarze czasu i/lub w charakterze pracownika wykonującego szczególnie lekkie prace zarobkowe. Zarówno jakiegokolwiek rozpoznane przez biegłych schorzenie traktowane oddzielnie, jak też i wszystkie schorzenia odwołującej rozpatrywane łącznie, nie pozwalają na orzeczenie całkowitej niezdolności do pracy w jakimkolwiek czasie i charakterze. Biegli przypomnieli też odwołującej, że wpis Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. o całkowitej niezdolności do pracy spowodowany był - jak się wydaje - zwykłą pomyłką pisarską, bo z analizy treści wszystkich zapisów Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. w dokumentacji ZUS wynika, że orzekał on o częściowej okresowej niezdolności do pracy.

Reasumując, wszyscy biegli w łącznej, zgodnej i wspólnej końcowej opinii uzupełniającej stwierdzili, że w całości podtrzymują treść swojej opinii sądowej - dalsza nieprzerwana częściowa niezdolność do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020r. głównie z powodu ograniczenia funkcji narządu ruchu i układu nerwowego.

Odwołująca w piśmie z 30.04.2019r. wskazała, iż podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko i domaga się orzeczenia rażącego naruszenia prawa w przedmiocie uchylenia, zmiany prawomocnej decyzji ZUS z 13.07.2017r. przyznającej ubezpieczonej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

W związku z powyższym, celem ustalenia przede wszystkim, czy odwołująca po 01.01.2018r. była całkowicie czy też częściowo niezdolna do pracy z powodów psychicznych Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry, który opinię w sprawie wydał w drodze pomocy sądowej w Sądzie Okręgowym w Koninie.

Biegły specjalista z zakresu psychiatrii – dr n. med. J. O., na podstawie zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej, rozpoznał u odwołującej: zaburzenia depresyjne nawracające (...).

W sporządzonej opinii biegły psychiatra wskazał, że po dokładnej analizie akt sprawy i dostępnej dokumentacji medycznej - według jego wiedzy i oceny - z przyczyn psychiatrycznych odwołującą R. B. należy uznać nadal nieprzerwanie, częściowo niezdolną do pracy. Brak podstaw do określenia całkowitej niezdolności do pracy. Biegły wyjaśnił, że rozpoznana choroba zasadnicza i towarzyszące jej dolegliwości psychosomatyczne powodują, iż odwołująca z przyczyn psychiatrycznych posiada w istotny sposób naruszoną sprawność organizmu, obniżającą zdolność codziennego funkcjonowania, ograniczającą sprawność zawodową oraz powodującą ograniczenia w pełnieniu ról społecznych. Zgromadzony w aktach materiał kliniczny i diagnostyczny uzasadnia stwierdzenie, iż naruszenie funkcji całego organizmu jest umiarkowanego stopnia i ma charakter przewlekły.

Biegły wskazał też, że od badania orzeczniczego w 2012 r. - orzeczenie z 16.07.2012r. - nie doszło do zmiany naruszenia sprawności organizmu. Stan zdrowia odwołującej po dniu 16.07.2012r. nie uległ poprawie. Po tej dacie odwołująca była nadal pod stałą kontrolą lekarza specjalisty psychiatrii w związku z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych nawracających. Nadal systematycznie przyjmowała leki psychiatryczne, regularnie uczęszczała na spotkania z psychologiem, psychoterapię. Jednak jak wynika z dokumentacji medycznej, mimo systematycznego procesu leczenia psychiatrycznego i terapii psychologicznej, nie uzyskano istotnej poprawy stanu psychicznego, a objawy zaburzeń depresyjnych wciąż się utrzymywały. Występowały u niej takie objawy jak: obniżenie nastroju, wycofanie, lęk, niepokój wewnętrzny, myślenie depresyjne, bierność, zaburzenia rytmu snu i czuwania, zaburzenia koncentracji i pamięci świeżej. Powyższe wskazuje, iż badana wymagała dalszego systematycznego leczenia psychofarmakologicznego. Oprócz kontynuacji leczenia psychiatrycznego, wskazany jest również pobyt w oddziale leczenia depresji, w celu odzyskania równowagi psychicznej.

Z uwagi na przewlekły charakter zaburzeń niepewne są rokowania co do możliwości przywrócenia sprawności niezbędnej do odzyskania zdolności do pracy. W związku z powyższym biegły orzekł, iż ze względu na stan psychiczny i zaburzenia funkcji poznawczych odwołująca jest nadal okresowo, częściowo i nieprzerwanie niezdolna do pracy, na okres od daty wstrzymania świadczeń rentowych do 30.06.2020r. Naruszenie funkcji całego organizmu jest umiarkowanego stopnia i ma charakter przewlekły.

Biegły psychiatra zaznaczył też, że wydana opinia opiera się na całej dokumentacji medycznej dostępnej w aktach sprawy, tj. tej samej dokumentacji, na której opierali się lekarze orzecznicy ZUS; wzięto również po uwagę opinię biegłych psychologa i neurologa z dnia 26.09.2018r. W tym zakresie biegły wskazał, iż orzeczenie z dnia 27.06.2017r., zawierające wpis o całkowitej niezdolności do pracy odwołującej, budziło wątpliwości co do zgodności z zasadami orzecznictwa lekarskiego, przez co sprawę z powodów formalnych, nie medycznych, przekazano do ponownego rozpatrzenia w trybie nadzoru prezesa ZUS. Treść tego orzeczenia całkowicie nie zgadza się bowiem z opinią tego samego lekarza wydaną tego samego dnia oraz z uzasadnieniem zawartym w ww. orzeczeniu, w których ów lekarz orzeka, że odwołująca jest nadal częściowo, a nie całkowicie niezdolna do pracy i że utraciła częściowo zdolność do pracy ostatnio wykonywanej. W związku z tym, według biegłego, brak podstaw do orzeczenia, iż odwołująca była kiedykolwiek całkowicie niezdolna do pracy, co potwierdza również dokumentacja medyczna leczenia psychiatrycznego dostępna w aktach sprawy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym w punkcie 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy począwszy od dnia 01.01.2018 r. na okres od 30.06.2020 r. oraz w punkcie 2 wyroku odwołanie w pozostałym zakresie oddalił. Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie R. B. zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie rozważań prawnych Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu zawisłego przed Sądem I instancji sprowadzała się do wyjaśnienia, czy odwołująca, w dacie wstrzymania jej przez pozwany organ rentowy wypłaty świadczenia rentowego z tytułu niezdolności do pracy, tj. 01.01.2018r., nadal była osobą niezdolną do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, a jeśli tak – czy stwierdzone u niej naruszenie sprawności organizmu powoduje całkowitą niezdolność do pracy (jak domagała się tego odwołująca w oparciu o wadliwe orzeczenia LO ZUS z 27.06.2017r.), czy też nadal częściową niezdolność do pracy (jak w orzeczeniach wydawanych do 31.07.2017r.) i w związku z tym, czy w dalszym ciągu od tej daty winno jej przysługiwać prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, a w konsekwencji prawo do wypłaty świadczenia rentowego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji przytoczył treść przepisów art. 57 ust. 1, art. 61 oraz art. 12 ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Następnie Sąd Okręgowy podał, że Komisja Lekarska ZUS, w wyniku przekazania jej sprawy do rozpatrzenia w ramach wszczętej procedury nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa, po zbadaniu odwołującej R. B. stwierdziła w orzeczeniu z 27.10.2017r., że jest ona zdolna do pracy. Ww. orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS stało się podstawą wydania skarżonej przez ubezpieczoną decyzji z 29.11.2017r., wstrzymującej wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 01.01.2018r. Ze stanowiskiem tym nie zgodziła się ubezpieczona, wnosząc odwołanie od powyższej decyzji do Sądu. W odwołaniu podnosiła zasadniczo, że decyzja z 29.11.2017r. została wydana z naruszeniem prawa, gdyż postępowanie w zakresie nadzoru zwierzchniego Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa wszczęte zostało po upływie 14 dni, w związku z czym decyzja z 13.07.2017r., przyznająca jej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres do 30.06.2020r., wydana na podstawie orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z 27.06.2017r., stała się prawomocna. Odwołująca wskazywała także, iż pozwany organ - w zaistniałej sytuacji – nie zachował procedury dotyczącej wzruszalności prawomocnej decyzji.

Pozwany organ rentowy w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz w zaskarżonej decyzji, powoływał się na przepisy art. 14 ust. 4 i 5, art. 57 oraz art. 134 ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 17.12.1998r. o ubezpieczeniach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. 2020 poz.53).

Powołanie się przez pozwany Zakład w toku wszczętego „z urzędu” postępowania przed organem rentowym na tryb nadzorczy (art. 14 ust. 4 i 5 ustawy emerytalnej) nie ma jednak w przedmiotowej sprawie doniosłości prawnej, ponieważ dla sądu ubezpieczeń społecznych nie mają znaczenia błędnie powołane podstawy prawne działań podjętych przez organ rentowy w toku postępowania administracyjnego (przed podjęciem decyzji zaskarżalnej do sądu ubezpieczeń społecznych). Bez względu na to, czy zaskarżona decyzja została wydana w trybie art. 107, czy art. 114 ustawy emerytalnej, norma kompetencyjna z art. 14 ust. 4 i ust. 5 pkt 3 ustawy emerytalnej nie dawała podstaw weryfikowania stanu zdrowia ubezpieczonego. Uprawnienie to wynikało natomiast bezpośrednio z możliwości badania spełnienia przesłanek uzasadniających zastosowanie art. 107 lub art. 114 ustawy emerytalnej.

Następnie Sąd Okręgowy przytoczył szereg orzeczeń SN. Mając na uwadze przytoczone orzeczenia Sądu Najwyższego Sąd I instancji podkreślił, że zaskarżoną decyzją organ rentowy wstrzymał odwołującej wypłatę renty, gdyż - jak wskazał w uzasadnieniu - stwierdził (z urzędu), że odwołująca, począwszy od 01.01.2018r., nie spełnia jednej z przesłanek przewidzianych w art. 57 ustawy emerytalnej tj. nie jest niezdolna do pracy. W rezultacie więc, Sąd Okręgowy, kwalifikując spór w ramach art. 107 ustawy emerytalnej (nie wykluczając przy tym jednak możliwości zastosowania także art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz kierując się funkcją rozpoznawczą, ocenił odwołanie merytorycznie w granicach wytyczonych przez zaskarżoną decyzję. W ramach postępowania odwoławczego Sąd badał więc to, czy odwołująca, w dacie wskazanej w zaskarżonej decyzji, spełniała warunki niezbędne do dalszej wypłaty renty z tytułu niezdolności do pracy tj. czy jest niezdolna do pracy, a nadto czy wypłacane winno być jej świadczenie ustalone na podstawie tego, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy (jak domagała się tego ubezpieczona, wskazując na prawomocną decyzję z 13.07.2017r. na podstawie, której organ rentowy wypłacał jej do 31.12.2017r. świadczenie rentowe), czy też częściowo niezdolna do pracy (czyli nadal, jak po dacie wskazanej w ostatnim orzeczeniu LO ZUS z dnia 16.07.2012 r.).

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie o ewentualnej niezdolności odwołującej do pracy wypowiedzieli się biegli lekarze sądowi dobrani specjalnościami odpowiadającymi schorzeniom występującym u odwołującej, tj. biegli z dziedziny psychiatrii, neurologii, ortopedii kardiologii, endokrynologii, gastroenterologii oraz w zakresie psychologii. Biegli ci, po dokładnym przeanalizowaniu danych medycznych znajdujących się w aktach sprawy stwierdzili, że odwołująca jest nadal, nieprzerwanie częściowo niezdolna do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020r. głównie z powodu ograniczenia funkcji narządu ruchu i układu nerwowego oraz z powodów psychiatrycznych. W ocenie biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i psychiatrii, w stanie zdrowia odwołującej nie nastąpiła poprawa od czasu wydania orzeczenia LO ZUS z 16.07.2012r. skutkująca brakiem niezdolności do pracy. Biegli poszczególnych specjalności nie stwierdzili natomiast przesłanek do uznania odwołującej za całkowicie niezdolną do pracy w spornym okresie, a także po 31.07.2017r.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie uzasadnienie opinii biegłych, w pełni odpowiada wymogom zawartym w art. 285 § 1 k.p.c. i pozwala Sądowi na pełną kontrolę oceny sprawności organizmu ubezpieczonej, w aspekcie jej zdolności do wykonywania pracy, zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że opinia biegłych, w szczególności opinia biegłych neurologa i ortopedy oraz biegłego lekarza psychiatry była kategoryczna i stanowcza, co sprawia, że nie budzi ona wątpliwości. Poza tym opinię biegłego psychiatry i jego wnioski co do możliwości wykonywania przez odwołującą pracy jak dotychczas, nie kwestionowały strony postępowania, w szczególności odwołująca nie przedstawiła argumentów, które poddawałyby w wątpliwość wnioski z tej opinii płynące. W niniejszej sprawie opinia biegłych była stanowcza i przekonująca, a wszelkie wątpliwości zostały przez biegłych wyjaśnione. Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinią biegłego zostały przekonane również strony, co zresztą najczęściej wyklucza się wzajemnie, gdyż opinia korzystna dla jednej strony, nie przekonuje strony przeciwnej. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco też ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę.

Mając zatem na względzie treść art. 57 i art. 61 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołująca spełniła kryterium, od którego uzależnione jest przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a tym samym spełnia warunki do dalszej wypłaty świadczenia rentowego. Skoro, więc wyniki postępowania dowodowego przed Sądem Okręgowym dały odmienne rezultaty niż wyniki postępowania przeprowadzonego przed pozwanym organem rentowym, to Sąd na zasadzie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 01.01.2018 r. do dnia 30.06.2020 r. (pkt 1 wyroku). W pozostałym zakresie odwołanie R. B. – jako niezasadne w świetle dokonanych ustaleń faktycznych i prawnych – Sąd Okręgowy oddalił na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. (pkt 2 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła odwołująca R. B. zaskarżając go w zakresie pkt 2 wyroku (w jakim nie uwzględnia on odwołania). Zaskarżonemu wyrokowi apelująca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania:

a) art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i 233 k.p.c. przez naruszenie zasad kontradyktoryjności oraz inicjatywy stron w przedstawianiu twierdzeń i dowodów, poprzez rozstrzygnięcie sporu w oparciu o podstawy prawne niewskazywane przez żadną ze stron, przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości z inicjatywy sądu i na rzecz oraz na korzyść strony ekonomicznie, organizacyjnie i merytorycznie silniejszej;

b) art. 321 k.p.c. oraz art. 477⁹ k.p.c. poprzez nieuzasadnione rozpoznanie sprawy poza jej granicami oraz wyjście poza przedmiot (podstawę faktyczną i rzeczywistą podstawę prawną) zaskarżonej decyzji organu rentowego i wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o okoliczności oraz przepisy prawne niepowiązane z wydaniem zaskarżonej decyzji;

c) art. 156² k.p.c. poprzez brak uprzedzenia przez sąd stron o możliwości rozstrzygnięcia sprawy na innych podstawach prawnych niż przez nie wskazywane, a następnie arbitralne rozpoznanie sprawy w oparciu o samodzielnie dobrane podstawy prawne;

d) art. 477¹⁴ § 2¹ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy decyzja organu rentowego obniżająca świadczenie została wydana z rażącym naruszeniem przepisów o postępowaniu przed organem rentowym, bez podstawy prawnej ani nawet zawiadomienia strony o wszczęciu postępowania;

e) art. 233 k.p.c. oraz 327¹ § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez dowolność Sądu w zakresie przyjmowania faktów na podstawie wyjaśnień organu rentowego i akt rentowych, których prowadzenie było obciążone licznymi błędami, nieuzasadnione przyjęcie niewiarygodnych wyjaśnień dotyczących statusu dokumentów ZUS z 18.01.2018 r. i 19.01.2018 r., jak również niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku dlaczego wyjaśnieniom i dowodom w tym samym przedmiocie, a pochodzącym od powoda, odmówiono wiarygodności i mocy dowodowej;

f) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 71a ust. 2 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej: „**u.s.u.s.**”) poprzez orzekanie w sprawie w taki sposób, jakby w toku postępowania przeprowadzony został dowód doręczenia powodowi dokumentu z 19.01.2018 r., w sytuacji, gdy takiego dowodu nie przeprowadzono, dokument ten nigdy nie został doręczony, a w przypadku sporu ciężar dowodu wykazania doręczenia obciąża ZUS, któremu to ciężarowi ZUS nie sprostał;

g) art. 327¹ § 1 pkt. 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, a ograniczenie się jedynie do ogólnego wskazania na art. 114 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: „**u.e.r.**”) jako jednej z możliwych podstaw rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy artykuł ten przewiduje sześć odrębnych podstaw uchylenia lub zmiany decyzji organu rentowego (art. 114 ust. 1 pkt. 1-6 u.e.r.), co prowadzi do pozbawienia strony rzeczywistej możliwości zakwestionowania rozstrzygnięcia na drodze apelacyjnej kontroli wyroku.

2. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 107 u.e.r. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie, w sytuacji, gdy do zakresu zastosowania wyrażonej w nim normy należą okoliczności, w których dochodzi do ustalenia zmiany stopnia niezdolności do pracy, jej braku lub ponownego powstania, natomiast ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału wynika, iż nie miał miejsca żaden z tych przypadków, a stan zdrowia czy zdolności do pracy powoda nie ulegał zmianie;

b) art. 114 ust. 1 pkt. 1 u.e.r. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie, w sytuacji gdy do zakresu zastosowania wyrażonej w nim normy należą okoliczności, w których zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności istniejące przed wydaniem prawomocnej decyzji, natomiast materiał dowodowy w niniejszej sprawie dotyczył jedynie okoliczności, które miały miejsce i były w całości znane jeszcze przed wydaniem decyzji z 13.07.2017 r., wobec czego wskazany przepis nie dawał podstawy do wzruszenia przedmiotowego rozstrzygnięcia;

c) art. 114 ust. 1 pkt. 1g u.e.r. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy uchylenie lub zmiana decyzji z 13.07.2017 r. wiązała się z nadmiernym obciążeniem dla powoda, ze względu na jego sytuację osobistą i materialną, wiek, stan zdrowia oraz inne okoliczności.

W oparciu o powyższe zarzuty odwołująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy decyzji organu rentownego z dnia 13.07.2017 r. przyznającej powodowi prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy do dnia 30.06.2020 r.;

2. ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższego żądania - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji;

3. zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II instancji w sześciokrotnej wysokości, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację odwołującej organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji odwołującej R. B. i zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wniesioną przez odwołującą apelację uznać należało za bezzasadną, odwołująca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy. Zasadne były jedynie niektóre zarzuty podniesione w apelacji (o czym mowa szerzej w dalszej treści uzasadnienia).

Na wstępie Sąd Apelacyjny przypomina, że decyzja Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. została zakwestionowana w ramach nadzoru zwierzchniego nie z przyczyn medycznych, a z powodów formalnych – w opinii Lekarz Orzecznik ZUS orzekł dalszą częściową niezdolność do pracy odwołującej do czerwca 2020 r., natomiast w orzeczeniu wydanym tego samego dnia na podstawie tej opinii wpisał dalszą całkowitą niezdolność do pracy w tym samym czasokresie, omyłkowo, gdyż orzeczenie to nie zgadza się z treścią i wnioskami jego opinii, ponadto odwołująca nigdy nie miała orzekanej całkowitej niezdolności do pracy. Komisja Lekarska ZUS, w wyniku przekazania jej sprawy do rozpatrzenia w ramach wszczętej procedury nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa, po zbadaniu odwołującej R. B. stwierdziła w orzeczeniu z 27.10.2017r., że jest ona zdolna do pracy. Ww. orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS stało się podstawą wydania skarżonej przez ubezpieczoną decyzji z 29.11.2017r., wstrzymującej wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 01.12.2018r. Ze stanowiskiem tym nie zgodziła się ubezpieczona, wnosząc odwołanie od powyższej decyzji do Sądu. W odwołaniu podnosiła zasadniczo, że decyzja z 29.11.2017r. została wydana z naruszeniem prawa, gdyż postępowanie w zakresie nadzoru zwierzchniego Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa wszczęte zostało po upływie 14 dni, w związku z czym decyzja z 13.07.2017r., przyznająca jej prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na okres do 30.06.2020r., wydana na podstawie orzeczenia Lekarza Orzecznika ZUS z 27.06.2017r. stała się prawomocna. Odwołująca wskazywała także (również podnosząc ten zarzut w apelacji), iż pozwany organ - w zaistniałej sytuacji – nie zachował procedury dotyczącej wzruszalności prawomocnej decyzji.

Sąd Apelacyjny wskazuje na uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 06.02.2014 r., II UK 292/13 (LEX nr 1620567), w którym, badając zakres dopuszczalności ingerencji przez zwierzchni nadzór Prezesa ZUS, stwierdzono, że nadzór sprawowany w trybie art. 14 ust. 4 i 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest zastrzeżony jakimkolwiek terminem i ma samoistny charakter obok przewidzianego w art. 14 ust. 2d „zarzutu wadliwości orzeczenia lekarza orzecznika” składanego przez Prezesa ZUS w terminie 14 dni od dnia wydania orzeczenia. Z uwagi na treść art. 14 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, instytucja ta ma na celu eliminowanie wadliwych orzeczeń, zanim stwierdzony w ten sposób stan zdrowia ubezpieczonego po upływie wskazanego terminu stanie się podstawą do wydania decyzji w sprawie świadczeń, do których prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy. Innymi słowy, tryb ten ma na celu eliminowanie wadliwego orzecznictwa o niezdolności do pracy, zanim dojdzie do wydania decyzji organu rentowego przyznających świadczenia na podstawie błędnie ustalonego stanu faktycznego co do stanu zdrowia ubezpieczonego. Z kolei nadzór nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy wynikający z art. 14 ust. 4 i 5 ustawy emerytalnej przewiduje sytuację, kiedy w trybie art. 14 ust. 2d tej ustawy nie zostanie wyeliminowane wadliwe orzecznictwo lekarzy orzeczników. Zawarte w przywołanym orzeczeniu Sądu Najwyższego argumenty dostatecznie potwierdzają legalność podjętych czynności, nakierowanych na weryfikację uprawnień do przyznanego świadczenia. Prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy przysługuje dopóty, dopóki ubezpieczony spełnia warunki

ustawowe, o których mowa w art. 12 ust. 1 i 3 w związku z art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 17.04.2014 r., I UK 378/13, LEX nr 1477427).

Z kolei rozpoznając skargę kasacyjną w wyroku z dnia 30.10.2018 r. I UK 361/17 Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarzut skargi kasacyjnej, kwestionujący możliwość weryfikacji, w indywidualnej sprawie, uprawnień do renty z tytułu niezdolności do pracy dokonywanej w trybie ogólnego nadzoru Prezesa ZUS nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy przez lekarzy orzeczników i komisje lekarskie, jest uzasadniony. Można podzielić wątpliwości skarżącego co do dopuszczalności wszczynania z urzędu postępowania weryfikującego indywidualne uprawnienia do renty z tytułu niezdolności do pracy bezpośrednio na podstawie art. 14 ust. 5 ustawy emerytalnej, ponieważ przepis ten - odnoszący się do ogólnego nadzoru nad orzecznictwem lekarzy orzeczników i komisji lekarskich o niezdolności do pracy - nie może być sam w sobie podstawą prawną wszczęcia z urzędu postępowania służącego weryfikacji indywidualnych uprawnień konkretnego ubezpieczonego do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy, już po wydaniu decyzji stwierdzającej te uprawnienia. Taka możliwość kończy się dla Prezesa ZUS z chwilą wydania przez organ rentowy decyzji (art. 14 ust. 3 ustawy emerytalnej). Stwierdzenie to nie oznacza jednak braku możliwości, dopuszczalności i podstaw prawnych weryfikowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w okresie pobierania tego świadczenia przez ubezpieczonego. Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy zależy od ustalenia stanu zdrowia ubezpieczonego i jego wpływu na zdolność do zarobkowania. Czynniki te mają charakter zmienny (zarówno stan zdrowia, jak i możliwość podjęcia pracy zarobkowej mogą ulegać zmianie na przestrzeni miesięcy i lat pobierania renty). Uzasadnia to wprowadzenie mechanizmu korygującego przewidzianego w art. 107 ustawy emerytalnej, a także znajduje odzwierciedlenie w innych przepisach tej ustawy. Artykuł 134 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że wypłatę świadczenia wstrzymuje się w dwóch przypadkach - po pierwsze, w razie ustania prawa (odpadnięcia któregokolwiek z warunków wymaganych do jego uzyskania - art. 101 pkt 1 ustawy emerytalnej), po drugie, jeśli okaże się, że prawo nie istniało. W obu wypadkach okazuje się, że - odpowiednio wtórnie albo pierwotnie - świadczenie jest nienależne (art. 138 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej). W tym kontekście zrozumiałe staje się wyposażenie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w prerogatywę kontrolną, obejmującą przekazanie sprawy do rozpoznania przez komisję lekarską, jeśli w trakcie kontroli stwierdzono brak zgodności orzeczenia lekarza orzecznika lub komisji lekarskiej (na podstawie których przyznano świadczenie) ze stanem faktycznym lub zasadami orzecznictwa o niezdolności do pracy (art. 14 ust. 4 i ust. 5 pkt 3 ustawy emerytalnej). Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że uprawnienie to nie dotyczy wtórnych zmian w stanie zdrowia ubezpieczonego, które nastąpiły już po wydaniu decyzji przyznającej świadczenie, co wynika z językowej wykładni tego przepisu. Podobnie tryb nadzorczy, określony w art. 14 ust. 4 w związku z art. 14 ust. 5 pkt 1 i 3 ustawy emerytalnej, nie jest odpowiedni w sytuacji, gdy po wydaniu prawomocnej decyzji stan zdrowia ubezpieczonego nie uległ zmianie, ale zachodzi podejrzenie, że decyzja przyznająca prawo, na skutek błędnego orzeczenia lekarza orzecznika (komisji lekarskiej), była od samego początku nieprawidłowa. W takim przypadku, instrumentem umożliwiającym skorygowanie błędu jest uruchomienie procedury określonej w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22.07.2014 r., III UK 194/13, LEX nr 1539478; z 09.10.2014 r., II UK 13/14, LEX nr 1540631). Uprawnienia nadzorcze Prezesa ZUS w indywidualnej sprawie kończą się w dniu wydania decyzji przez organ rentowy (art. 14 ust. 3 ustawy emerytalnej). Nie oznacza to, że organ rentowy nie ma innych środków umożliwiających weryfikowanie przyznanego uprawnienia rentowego. Służy temu celowi art. 107 albo art. 114 ustawy emerytalnej. Nie oznacza to jednak, że stan zdrowia ubezpieczonego nie mógł zostać zweryfikowany przez organ rentowy „z urzędu”. Wprost przeciwnie, mogło to nastąpić - co do zasady - w trybie art. 107 albo art. 114 ustawy emerytalnej.

Zasada, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22.02.2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z 02.03.2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z 18.02.2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011, nr 15-16, poz. 215; z 03.02.2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214), nie daje podstaw do twierdzenia, że sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 02.10.2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010, nr 7-8, poz. 100; z 24.05.2012 r., II UK 264/11, LEX nr 1227968; z 11.12.2013 r., III UK 15/13, LEX nr 1467152; z 15.10.2015 r., I UK 461/14, LEX nr 1818224). Kontrola

zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, lecz polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W rezultacie, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z 24.10.2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018, Nr 8, poz. 109). W przypadku decyzji wydawanych z urzędu znaczenie ma treść rozstrzygnięcia, a deklarowana przez organ rentowy podstawa prawna (lub jej brak, tak jak w rozpoznawanej sprawie) nie niweczy merytorycznej oceny decyzji przez sąd. Przeciwnie stanowisko pozostaje w opozycji do funkcji jurysdykcyjnej sądu. Skoro sąd drugiej instancji nie jest związany błędną podstawą prawną rozstrzygnięcia sprawy przyjętą przez sąd pierwszej instancji, to tym bardziej sąd ubezpieczeń społecznych nie może być związany błędną podstawą prawną wydanej decyzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 02.10.2008 r., I UK 88/08, OSNP 2010, nr 7-8, poz. 100).

Niezdolność do pracy, jako przesłanka prawa do świadczeń, jest ściśle związana ze zdrowiem ubezpieczonego (stopniem naruszenia sprawności organizmu) oraz z rokowaniem co do odzyskania przez niego zdolności do pracy zarobkowej (art. 12 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 ustawy emerytalnej). Jest stanem, który może ulegać zmianom. Nawet orzeczenie o niezdolności do pracy na okres dłuższy niż 5 lat nie jest orzeczeniem stwierdzającym tę niezdolność na zawsze, lecz tylko prognozą, zgodną ze stanem wiedzy medycznej, że wcześniej nie zajdą zmiany zdrowia badanego, uzasadniające zmianę oceny niezdolności do pracy (art. 13 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej). Zmienności stanu niezdolności do pracy jako przesłanki (ryzyka) ubezpieczenia rentowego odpowiadają przepisy prawa materialnego, które wprowadzają zasady aktualizowania decyzji ustalających prawo do świadczeń w relacji do stanu faktycznego. Obecnie w polskim systemie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy nie jest znana instytucja renty dożywotniej, tj. prawa do renty, które jest niezależne od możliwej zmiany okoliczności istniejących w chwili jej przyznania, nie można więc twierdzić ani o swoistej niewzruszalności prawa do renty, ani o niepoddawaniu tego prawa jakiegokolwiek weryfikacji. Nie można również posługiwać się argumentacją o prawach nabytych albo o niezgodnym z Konstytucją „odebraniu” uprawnień wcześniej przyznanych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zweryfikować niezdolność do pracy (w tym ponownie zlecić badanie lekarskie) nawet ubezpieczonego, który pobiera rentę stałą przyznaną mu prawomocnym wyrokiem sądu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 12.12.2011 r., I UZP 7/11, OSNP 2012, nr 9-10, poz. 123). Naturalną konsekwencją konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo (art. 67 ust. 1 Konstytucji) jest wyposażenie organów rentowych w uprawnienie do badania czy nadal zachodzą niezbędne warunki przyznania tego prawa. Stosownie do art. 107 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28.11.2002 r., II UKN 519/01, LEX nr 577472 i z 19 kwietnia 2006 r., II UK 143/05, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 166). Oznacza to, że dopuszczalne jest przeprowadzenie badania lekarskiego na wniosek lub także z urzędu w celu ustalenia zmiany stopnia niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania. Stosunki prawne ubezpieczenia społecznego oparte na spełnieniu się ryzyka niezdolności do pracy są oparte na regule, że zmiana okoliczności zawsze otwiera drogę do ponownego rozpoznania sprawy. Co do zasady więc, w stosunkach ubezpieczeń społecznych warunki prawa do świadczeń mogą być badane w każdym czasie, a od wyniku tego badania zależy albo nabycie prawa do świadczeń w nowej sytuacji faktycznej, albo wstrzymanie prawa do czasu ustalenia dalszego spełniania warunków, albo ustanie prawa. Możliwe jest także - bez względu na powagę rzeczy osądzonej - wzruszanie ustaleń stanowiących podstawę prawomocnych orzeczeń przyznających prawo do świadczeń w drodze nowej decyzji organu rentowego, obecnie na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej (w odniesieniu do poprzednio obowiązującego stanu prawnego por. uchwałę Sądu Najwyższego z 03.10.1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997, Nr 7, poz. 117, poprzednio uchwałę Sądu Najwyższego z 20.09.1978 r., II UZP 7/78, OSNCP 1979, Nr 3, poz. 48; postanowienie Sądu Najwyższego z 19.01.1984 r., II URN 131/83, OSNCP 1984, Nr 10, poz. 177; wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987, Nr 12, poz. 212; postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1997 r., II UKN 50/96, OSNAPiUS 1997, Nr 17, poz. 328 i wyrok Sądu Najwyższego z 05.08.1999 r., II UKN 231/99, OSNAPiUS 2000, Nr 19, poz. 734).

Kwestia możliwości weryfikacji uprawnień do każdej renty została przesądzona uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26.01.2006 r., III UZP 2/05 (OSNP 2006, nr 11-12, poz. 187, z glosą J. Jankowiaka, OSP 2006, nr 7-8, poz. 78), stanowiącą, że osoba, która przed 01.09.1997 r. była nieprzerwanie od 10 lat inwalidą i z tego tytułu pobierała rentę, może być skierowana przez organ rentowy na badania lekarskie w celu ustalenia jej niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty (art. 107 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Sąd Najwyższy w składzie powiększonym poddał krytyce zapatrywanie o dopuszczalności wypłacania rent przynależnych na stałe, niezależnie od trwania lub ustania niezdolności do pracy, wywodząc, że przepisy nie gwarantują w takim wypadku prawa do świadczeń nawet w przypadku ponad dziesięcioletniego okresu ich wypłacania. Zaniechania kontroli i weryfikacji niezdolności do pracy nie można pogodzić z art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, przewidującym ustanie prawa do świadczeń wraz z ustaniem któregośkolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa, oraz z art. 107 tej ustawy, zgodnie z którym prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie, jeżeli w wyniku badania lekarskiego, przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu, ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy, brak tej niezdolności lub jej ponowne powstanie. W aktualnym stanie prawnym badania kontrolne rencistów prowadzone są według zasad wydanego na podstawie art. 14 ust. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14.12.2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz. U. Nr 273, poz. 2711). Stwierdzenie w orzeczeniu lekarza orzecznika braku niezdolności do pracy (odzyskania zdolności do pracy przez osobę poprzednio niezdolną do pracy) zobowiązuje organ rentowy do wydania decyzji o zmianie prawa do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy. Prawo do renty przysługuje dopóty, dopóki spełniane są warunki, od których ustawodawca uzależnia prawo do tego świadczenia. Uprawniony musi więc wykazywać, że spełnia je nadal, między innymi poddając się badaniom lekarskim (art. 126 ustawy emerytalnej). Nie ma podstawy prawnej do zachowania renty z tytułu niezdolności do pracy przez osobę, która nie wykazuje niezdolności do pracy. Nie może ulegać wątpliwości, że organ rentowy jest uprawniony do inicjowania - także z urzędu - przeprowadzenia badania przez lekarza orzecznika ZUS w celu ustalenia dalszego trwania (utrzymywania się) niezdolności do pracy ubezpieczonego jako niezbędnej przesłanki prawa do renty (wyrok Sądu Najwyższego z 19.04.2006 r., II UK 143/05, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 166). Bezpośrednią podstawę prawną do inicjowania takiej weryfikacji stanowi art. 107 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny przypomina z kolei, że argumentacja odwołującej opiera się, między innymi, na nieuprawnionym założeniu, że następuje swoista niewzruszalność prawa do renty ustalonego w ostatecznej (niezaskarżonej) decyzji organu rentowego, bez możliwości korygowania tego prawa stosownie do zmieniającego się stanu faktycznego. Tymczasem niezdolność do pracy jest w oczywisty sposób stanem rzeczy, który może ulegać zmianom, skoro jest ściśle związana, po pierwsze, ze stanem zdrowia ubezpieczonego (stopniem naruszenia sprawności organizmu) i po drugie, z rokowaniami co do odzyskania zdolności do pracy zarobkowej (art. 12 ust. 1 ustawy emerytalnej). Dynamicznej specyfice stanu niezdolności do pracy jako przesłanki ubezpieczenia rentowego odpowiadają przepisy prawa materialnego, które - inaczej niż to zakłada odwołująca - wprowadzają zasady aktualizowania decyzji ustalających prawo do świadczeń w relacji do stanu faktycznego. Należy zwrócić uwagę na art. 101 oraz art. 107 ustawy emerytalnej. Według pierwszego z tych przepisów, prawo do świadczeń ustaje, między innymi, „gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa” (w tym także ustanie stan niezdolności do pracy). Naturalną konsekwencją zasady ustania prawa w razie ustania jego warunków jest wyposażenie organów rentowych w uprawnienie do badania czy nadal zachodzą niezbędne warunki tego prawa. W kontekście tych regulacji, z których wynika obowiązek weryfikacji, także z urzędu, rent z tytułu niezdolności do pracy, należy uznać, że właściwe oddziały ZUS uprawnione są do inicjowania badania lekarskiego przeprowadzanego przez lekarza orzecznika lub komisję lekarską ZUS. Jeżeli zatem ubezpieczony został poddany badaniu lekarskiemu przez lekarza orzecznika z powołaniem się na wydane w tym przedmiocie polecenie naczelnego lekarza ZUS (§ 13 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14.12.2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy), to przeprowadzone badanie lekarskie było uprawnionym postępowaniem w przedmiocie weryfikacji prawa do renty uzależnionego od niezdolności do pracy. Utrwalona jest także linia orzecznicza Sądu Najwyższego wyrażająca pogląd, zgodnie z którym zaniechania kontroli niezdolności do pracy nie można pogodzić nie tylko z art. 101 pkt 2 ustawy emerytalnej, przewidującym ustanie prawa do świadczeń z ustaniem któregośkolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa, lecz także z

art. 107 ustawy emerytalnej (uchwała Sądu Najwyższego z 03.10.1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997, nr 7 poz. 117; uchwała Sądu Najwyższego z 20.09.1978 r., II UZP 7/78, OSNCP 1979, nr 3 poz. 48; postanowienie Sądu Najwyższego z 19.01.1984 r., II URN 131/83, OSNCP 1984, nr 10 poz. 177; wyrok Sądu Najwyższego z 08.10.1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987, Nr 12, poz. 212; postanowienie Sądu Najwyższego z 14.01.1997 r., II UKN 50/96, OSNAPiUS 1997, nr 17 poz. 328 i wyrok Sądu Najwyższego z 05.08.1999 r., II UKN 231/99, OSNAPiUS 2000, nr 19 poz. 734). W polskim systemie świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy nie jest znana instytucja renty niezależnej od zmiany okoliczności istniejących w chwili jej przyznania, nie można więc twierdzić ani o swoistej niewzruszalności prawa do renty, ani o ochronie praw nabytych, ani o braku podstaw do poddania tego prawa jakiegokolwiek weryfikacji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 28.11.2002 r., II UKN 519/01, LEX nr 577472 i z 19.04.2006 r., II UK 143/05, OSNP 2007, nr 11-12, poz. 166). Oznacza to, że dopuszczalne jest przeprowadzanie badania lekarskiego na wniosek lub z urzędu w celu ustalenia zmiany stopnia niezdolności do pracy, braku tej niezdolności lub jej ponownego powstania. W licznych wyrokach Sąd Najwyższy przyjął, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje dopóty, dopóki spełniane są warunki, od których ustawodawca uzależnia prawo do tego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 18.05.2006 r., II UK 177/05, LEX nr 1001300; z 13.06.2006 r., II UK 195/05, LEX nr 1001303; z 13.06.2006 r., II UK 212/05, LEX nr 1001305; z 13.06.2006 r., II UK 215/05, LEX nr 1001307; uchwała Sądu Najwyższego z 12.12.2011 r., I UZP 7/11, OSNP 2012, nr 9-10, poz. 123). Możliwość zastosowania art. 107 ustawy emerytalnej dotyczy także rent przyznanych na czas określony (wyrok Sądu Najwyższego z 28.04.2016 r., III UK 120/15, LEX nr 2057361). Organ rentowy nie tylko jest uprawniony do takiej weryfikacji, lecz także ma obowiązek ustalania, czy niezdolność do pracy ma charakter trwały, czy okresowy, czy też nastąpiło odzyskanie zdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 06.02.2014 r., II UK 292/13, LEX nr 1620567).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że zarzuty odwołującej w jakim wskazywała na brak uprawnień organu rentowego do dokonania tzw. „trybu nadzoru” decyzji o rentę, nie zasługują na uwzględnienie. Organ rentowy uprawniony jest do badania zasadności decyzji przyznającej odwołującej prawo do renty w każdym czasie – nie zaś jak wskazywała odwołująca tylko w ciągu 14 dni od wydania.

Za zasadne w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać zarzuty odwołującej w zakresie w jakim zarzuciła Sądowi I instancji błędnie przyjęcie, jakby w toku postępowania przeprowadzony został dowód doręczenia odwołującej dokumentu z 19.01.2018 r. (decyzji zmieniającej decyzję z dnia 29.11.2017 r. w zakresie daty wstrzymania wypłaty renty), w sytuacji, gdy takiego dowodu nie przeprowadzono, dokument ten nigdy nie został doręczony, a w przypadku sporu ciężar dowodu wykazania doręczenia obciąża ZUS, któremu to ciężarowi ZUS nie sprostał. Odwołująca podniosła też, że organ rentowy nie miał podstaw do zmiany decyzji z 29.11.2017 r. na jej niekorzyść, tym bardziej że odwołująca wniosła wcześniej odwołanie.

Zgodnie z art. 477¹³ § 1 k.p.c. zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji lub wojewódzki zespół do spraw orzekania o niepełnosprawności zaskarżonego orzeczenia przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji lub orzeczenia nie ma wpływu na bieg sprawy.

Sąd Apelacyjny przypomina także, że od momentu wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego do właściwego sądu, który to moment jest wyznaczony dniem wniesienia odwołania do organu rentowego, jakim jest jednostka organizacyjna ZUS, która wydała decyzję, sprawa staje się sprawą cywilną w rozumieniu art. 1 i 2 k.p.c., podlegającą rozstrzygnięciu wedle reguł właściwych dla tej kategorii spraw i dopiero po zakończeniu postępowania przed sądem powszechnym wraca do postępowania administracyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.04.2010 r., II UK 336/09, LEX nr 604222). Zatem po wydaniu decyzji, od której wniesiono odwołanie, organ rentowy może weryfikować swoje decyzje tylko w dwóch przypadkach:

- po pierwsze, w razie uwzględnienia słuszności odwołania przed przekazaniem sprawy do sądu (art. 83 ust. 6 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i odpowiednio art. 477⁹ § 2 k.p.c.), gdyż w takim wypadku uchylenie lub zmiana decyzji czyni odwołanie bezprzedmiotowym, co uzasadnia odstąpienie od nadania mu dalszego biegu,

- po drugie, w sytuacji wydania przez ZUS w toku sądowego postępowania odwoławczego decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony, co powoduje umorzenie postępowania sądowego w całości lub w części z uwagi na zbędność jego dalszego prowadzenia (art. 477¹³ k.p.c.).

Żadne inne zmiany decyzji organu rentowego, a także jej wykonanie nie mają wpływu na bieg postępowania w sprawie (art. 477¹³ zdanie drugie k.p.c.). Przywołany art. 477¹³ § 1 k.p.c. stanowi zatem, że zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd - przez wydanie decyzji lub orzeczenia uwzględniającego w całości lub w części żądanie strony - powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Wskazana w art. 477¹³ k.p.c. „zmiana zaskarżonej decyzji” nie musi polegać na wydaniu nowej decyzji zmieniającej zaskarżoną, ale na wydaniu takiej decyzji, której skutkiem jest uwzględnienie w całości lub w części żądania strony objętego przedmiotem zaskarżonej decyzji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24.06.2015 r. III AUa 246/15, LEX nr 1746823). W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się także, iż co do zasady decyzja, o której stanowi art. 477¹³ k.p.c., to nie tylko decyzja zmieniająca, ale każda forma decyzji anulującej decyzję wcześniejszą, a więc także decyzja uchylająca, byleby z niej wynikało, że rozstrzyga o przedmiocie tej wcześniejszej decyzji i to zgodnie z żądaniem odwołania (por. postanowienia z dnia 05.05.2000 r., II UKN 191/00, OSNAPiUS 2002 Nr 4, poz. 96 i z dnia 16.07.1998 r., II UKN 138/98, OSNAPiUS 1999 Nr 13, poz. 440 oraz wyrok z dnia 14.07.2011 r., III UK 196/10, OSNP 2012 nr 17-18, poz. 222).

Z uwagi na powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny wskazuje, że ZUS niezasadnie w przedmiotowej sprawie w dniu 19.01.2018r. (po złożeniu odwołania przez R. B. od decyzji z 27.11.2017r.) zmienił decyzję z dnia 29.11.2017r. w ten sposób, że w miejsce zdania „(...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych z dniem 01.12.2018r. wstrzymuje wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy” powinno być: „(...) z dniem 01.01.2018r. wstrzymuje wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy”.

Organ rentowy nie powinien zmieniać decyzji, od której wniesiono już odwołanie, w sytuacji, gdy organ zmieniając decyzję, nie orzekł na korzyść strony wnoszącej odwołanie.

Z uwagi na powyższe ustalenia Sąd I instancji w wyroku z dnia 25.01.2021 r. również nie miał podstaw do przyjęcia, że decyzja z 29.11.2017r. została skutecznie zmieniona decyzją z 19.01.2018r., tym bardziej, że jak wielokrotnie podnosiła odwołująca R. B. nie otrzymała ona decyzji z 19.01.2018 r. oraz nie odwoływała się od tej decyzji. Odwołanie wniosła tylko od decyzji z 29.11.2017r., w której organ rentowy wstrzymał R. B. z dniem 01.12.2018r. wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zgodnie przyjmuje się, że w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02.10.2008 r. I UK 88/08, OSNP 2010 nr 7-8, poz. 100; postanowienie Sądu Najwyższego z 13.05.1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 Nr 15, poz. 601).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny (w punkcie 1 wyroku) uchylił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w części dotyczącej decyzji z dnia 19.01.2018 r. i umorzył postępowanie oraz sprostował rubrum wyroku w ten sposób, że po słowach „z odwołania od decyzji z dnia 29 października 2017 r. znak (...)skreślił słowa: „zmienionej decyzją z 19 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny przypomina, że renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który został uznany za niezdolnego do pracy, jeżeli spełni on warunek tzw. czasu zajścia ryzyka (niezdolności do pracy) oraz posiada wymagany staż ubezpieczeniowy.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych określa, że niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Z kolei art. 12 ust. 2 definiuje całkowitą niezdolność do pracy jako utratę zdolności do wykonywania jakiejkolwiek pracy, zaś art. 12 ust. 3 jako częściową niezdolność do pracy wskazuje utratę zdolności do pracy powodującą w znacznym stopniu utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Z kolei art. 13 wyżej wymienionej ustawy określa kryteria oceny stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowań co do odzyskania tej zdolności. Są to: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Zgodnie z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy,
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy,
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-3, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Z kolei art. 61 cytowanej ustawy stanowi, że prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności – podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty, ubezpieczony stał się ponownie niezdolny do pracy.

W rozpoznawanej sprawie spór ograniczał się do ustalenia, czy schorzenia ubezpieczonej R. B. powodują u niej w jakimkolwiek stopniu, czy to częściową lub całkowitą niezdolność do pracy (czy odwołująca nadal jest osobą niezdolną do pracy).

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zarzuty podniesione przez odwołującą w apelacji (dotyczące jej stanu zdrowia oraz tego że jest ona osobą całkowicie niezdolna do pracy) jako nietrafione nie zasługiwały na uwzględnienie. Apelacja odwołującej w tym zakresie stanowiła wyłącznie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji oraz w głównej mierze sprowadzała się do powielania przedstawionych już wcześniej ogólnych zarzutów dotyczących opinii biegłych, a także przedstawienia własnej subiektywnej oceny zdrowia odwołującego.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.) Sąd powinien w tym zakresie dopuścić dowód z opinii biegłych, a tym samym nie może - wbrew opinii biegłych - opierać ustaleń w tym zakresie ani na własnym przekonaniu ani na przekonaniu strony (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14.03.2007r., III UK 130/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 113; z 08.05.2008 r., I UK 356/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 238; z 14.05.2009 r., II UK 211/08). Z kolei zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych Sąd może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia opinii. Nie budzi wątpliwości, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy - w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego (wyroki SN z: 12.04.2000 r., II UKN 498/99, OSNAP 2001 nr 19, poz. 597; 07.07.2005 r., II UK 277/04, OSNP 2006 nr 56, poz. 97).

W błędzie pozostaje apelująca wywodząc, że powołani w sprawie biegli nie ocenili jej schorzeń całościowo oraz że nie uwzględnili poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych odwołującej. Uwypuklić trzeba, że Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego psychologa, endokrynologa, kardiologa, ortopedy, neurologa, gastroenterologa. Biegli opiniujący w tej sprawie: psycholog – mgr R. L., endokrynolog – dr n. med. L. P., kardiolog – dr J. P., ortopeda – dr B. S., neurolog – dr A. G. i gastroenterolog – dr H. K. rozpoznali u odwołującej: przewlekły zespół bólowy korzeniowy szyjny i lędźwiowy z objawową obustronną radikulopatią szyjną i lędźwiową u osoby ze zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi kręgosłupa, przede wszystkim odcinków szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego, osteopenię, napięciowe bóle głowy, naczyniopochodne zawroty głowy, nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu wywiadzie, przewlekłe zapalenie trzustki, stan po cholecystektomii, stan po wirusowym zapaleniu wątroby (...) sprawność umysłową w granicach normy z cechami wtórnego obniżenia ogólnej sprawności umysłowej na podłożu czynnościowym, sytuacyjnym; zaburzenia adaptacyjne; zaburzenia sfery emocjonalnej; cechy nieprawidłowej osobowości; przewlekłe zapalenie tarczycy typu H. bez zaburzeń funkcji tarczycy.

W uzasadnieniu opinii biegli neurolog i ortopeda stwierdzili, że nie znajdują elementów poprawy stanu zdrowia odwołującej w porównaniu z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 16.07.2012 r. (odwołującej przyznano rentę na okres 5 lat do 2017 r.) U odwołującej występują nadal wielokrotnie i często nawracające epizody zaostrzeń zespołów bólowych z szyjnego i lędźwiowego odcinka kręgosłupa połączone z klinicznymi objawami radikulopatii szyjnej i lędźwiowej oraz z objawami dysfunkcji ruchowej tych odcinków kręgosłupa, co dobrze koresponduje z wielopoziomowymi zmianami zwyrodnieniowo-dyskopatycznymi zarówno szyjnego jak i lędźwiowego odcinka kręgosłupa.

Nadto biegli podkreślili, że w odcinku szyjnym kręgosłupa istnieją cechy odcinkowej bezwzględnej stenozy kanału kręgowego. Biegli z dziedziny neurologii i ortopedii przychyliłi się do decyzji Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. również uznając odwołującą za nadal nieprzerwanie częściowo niezdolną do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020 r. z powodu schorzeń i dolegliwości ze strony narządu ruchu i układu nerwowego.

Biegły kardiolog w swojej opinii wskazał, iż analiza dostępnej dokumentacji medycznej pozwala na stwierdzenie, że nadciśnienie tętnicze, pomimo długoletniego przebiegu, nie doprowadziło do powikłań narządowych. Nie stwierdzono cech choroby niedokrwiennej serca ani cech niewydolności krążenia. Stwierdzane w rozpoznaniach zaburzenia rytmu serca mają charakter nieutrwalony, nie są dobrze udokumentowane. Biegły stwierdził, że odwołująca z przyczyn kardiologicznych nie jest obecnie i nie była w przeszłości całkowicie ani częściowo niezdolna do pracy.

Biegły gastroenterolog wskazał, że dolegliwości ze strony przewodu pokarmowego z nasileniem w 2013 i 2014r. są aktualnie bez zasadniczego wpływu na stan ogólny i funkcje trawienne; nie dają one podstaw do orzekanie długotrwałej niezdolności do pracy.

Biegły ww. specjalności podzielił opinie i kwalifikację orzeczniczą biegłych neurologa i ortopedy.

W ocenie biegłego sądowego psychologa w sprawie brak jest dostatecznych podstaw do wnioskowania o niezdolności do pracy odwołującej z przyczyn psychopatologicznych. Biegły podkreślił, że w obrazie klinicznym dominują zaburzenia sfery emocjonalnej na podłożu czynnościowym, w przebiegu przewlekłych sytuacji stresogennych i schorzeń somatycznych, które w ocenie psychologicznej dezintegrują funkcje poznawcze ujawniając ich pozorną deteriorację (rozumianą jako znaczne obniżenie sprawności poznawczej). Biegły nie stwierdził objawów otępiennych, ani progresji zaburzeń w zakresie funkcjonowania poznawczego.

W opinii biegłego endokrynologa u odwołującej stwierdza się postać limfocytarnego zapalenia tarczycy bez zaburzeń funkcji tarczycy. Nie może to jednak powodować żadnych dolegliwości. Rozpoznanie nadczynności tarczycy przy poziomie (...) było - według biegłego - nieuzasadnione, dlatego też stwierdził on, że odwołująca, z przyczyn endokrynologicznych, nie była dotąd ani nie jest obecnie osobą niezdolną do pracy.

W opinii uzupełniającej wszyscy opiniujący w sprawie biegli zapoznali się ze stanowiskiem organu rentowego wyrażonym w opinii lekarskiej Przewodniczącego Komisji Lekarskich ZUS w P. (k. 154) oraz ze stanowiskiem odwołującej zawartym w jej piśmie procesowym z dnia 30.10.2018 r. (k. 162-164). Biegli jeszcze raz przeanalizowali całość dostępnej obszernej dokumentacji medycznej i orzeczniczej odwołującej.

Reasumując, wszyscy biegli w łącznej, zgodnej i wspólnej końcowej opinii uzupełniającej stwierdzili, że w całości podtrzymują treść swojej opinii sądowej - dalsza nieprzerwana częściowa niezdolność do pracy od daty wstrzymania świadczeń rentowych do końca czerwca 2020r. głównie z powodu ograniczenia funkcji narządu ruchu i układu nerwowego. W ocenie biegłym sądowych odwołująca nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy.

Podkreślić należy jednocześnie, że dla wyjaśnienia przedmiotowej sprawy rozstrzygające znaczenia miały właśnie opinie wszystkich powołanych w sprawie biegłych sądowych tj. psychologa, endokrynologa, kardiologa, ortopedy, neurologa, gastroenterologa. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie te są wiarygodne, a oparte na tym dowodzie rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest w zasadzie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Przez odwołanie się do tych kryteriów Sąd Apelacyjny uznał wnioski opinii biegłych za przekonujące. Nie można pomijać, że o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (wyrok Sądu Najwyższego z 01.12.2000 r., II UKN 113/00, OSNP 2002/14/343).

Jednocześnie Sąd Apelacyjny zwraca uwagę odwołującej, że wpis Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. o całkowitej niezdolności do pracy spowodowany był - jak się wydaje - zwykłą pomyłką pisarską, bo z analizy treści wszystkich zapisów Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 27.06.2017 r. w dokumentacji ZUS wynika, że orzekł on o częściowej okresowej niezdolności do pracy. Nadto powołani w sprawie przez Sąd I instancji biegli sądowi w swojej opinii ustalili, że odwołująca jest nadal **częściowo** niezdolna do pracy (wniosek odwołującej o dalszą rentę z dnia 01.06.2017r.), albowiem poprzednie prawo do renty organ rentowy przyznał odwołującej na(...) lat, tj. do (...)r.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że odwołująca od dnia 16.07.2012r. jest oraz w dniu 27.06.2017 r. była nadal **częściowo** niezdolna do pracy. Biegli zgodnie stwierdzili, że u odwołującej nie występuje całkowita niezdolność do pracy, natomiast jest ona częściowo niezdolna do pracy.

W związku z przytoczoną argumentacją, w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji nie wykroczył również poza ramy swobodnej oceny dowodów. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy jest swobodna, ale nie dowolna. Nie przekracza granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SA w Lublinie III AUa 758/12, Lex nr 1223279). Zatem zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. okazał się nieuzasadniony.

W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego (w szczególności opinii biegłych sądowych) ustalono, że odwołująca nie jest całkowicie niezdolna do pracy, natomiast jest nadal osobą częściowo niezdolną do pracy (była również niezdolna do pracy w dniu badania 27.06.2017r. i wydania decyzji 13.07.2017r.) do dnia 30.06.2020 r. Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że w zaskarżonym wyroku przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy począwszy od dnia 01.01.2018 r. na okres od 30.06.2020 r. oraz w punkcie 2 wyroku odwołanie w pozostałym zakresie oddalił.

W związku z tym, że przedmiotem zaskarżenia była decyzja z 29.11.2017 r. należałoby odnosić się jedynie do okresu od 01.12.2018 r. (nie zaś od 01.01.2018 r.). Nie jest jednak możliwa ingerencja Sądu Apelacyjnego w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na art. 384 k.p.c. z którego wynika, że sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Przepis ten statuuje zakaz

reformationis in peius, który rozumiany jest tradycyjnie jako zakaz pogarszania położenia tej strony procesowej, która zaskarżyła orzeczenie, jeżeli druga strona nie wniosła środka odwoławczego. Opisany w ww. przepisie zakaz reformationis in peius ma to znaczenie, że stwarza skarżącemu gwarancję procesową, iż wywiedziona przez niego apelacja od nawet błędnego wyroku nie pociągnie za sobą niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia Sądu II instancji. Gwarancja ta ma doniosłe znaczenie dla skarżącego albowiem umożliwia mu w sposób swobodny na korzystanie ze środków odwoławczych Zakaz reformationis in peius obok zasady orzekania w granicach zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.), jest instytucją ograniczającą zakres kognicji sądu drugiej instancji, uniemożliwiając wydanie rozstrzygnięcia niekorzystnego dla strony wnoszącej apelację, chociażby stwierdzone zostały uchybienia Sądu I instancji uzasadniającego tego typu rozstrzygnięcie. Gwarancja ta jest istotą instytucji zakazu reformationis in peius, umożliwiającym stronie swobodne korzystanie ze środków odwoławczych. Do naruszenia tego zakazu może dojść nie tylko przez orzekanie co do istoty sprawy, ale również przez uchylenie wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, jeżeli strona przeciwna nie wniosła apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2017 r., V CNP 50/16: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09.03.2017 r., I UZ 66/16, Legalis). Oznacza to, że jeśli na skutek apelacji strony skarżącej nie jest możliwe wydanie korzystniejszego dla niej wyroku niż wydał Sąd I instancji, jak w niniejszej sprawie - to apelacja podlega oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w pozostałym zakresie apelację oddalił (pkt 2) – w zakresie przyznania prawa o rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądził od odwołującej R. B. na rzecz organu rentowego kwotę 240 zł – punkt 3 wyroku.

sędzia Marta Sawińska